

Instytut Pamięci Narodowej - Poznań

<https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/edukacja/edukacja-poznan/spotkania-z-historia/69991,Upamietnienie-i-edukacja-w-miejscach-pamieci-Sachsenhausen-Neubrandenburg-Ravensbr.html>
04.05.2024, 08:08

Upamiętnienie i edukacja w miejscach pamięci - Sachsenhausen-Neubrandenburg-Ravensbrück - 13-14 kwietnia 2019

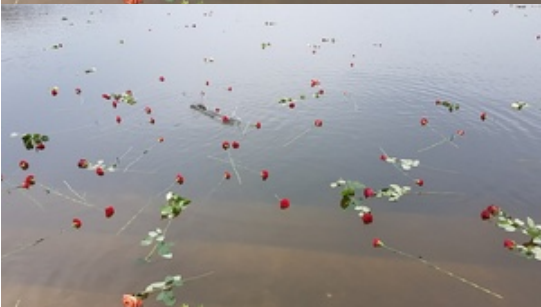














W dniach 13-14 kwietnia odbył się tzw. Wyjazd Pamięci do miejsc byłych niemieckich, nazistowskich obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen, Neubrandenburgu oraz Ravensbrück, współorganizowany przez OBEN IPN w Poznaniu. Wzięła w nim udział m.in. więźniarka obozu w Ravensbrück, kapitan Joanna Kiąca-Fryczkowska. Gościem honorowym była także pani Halina Woźgin, która w obozie koncentracyjnym Ravensbrück - Filii w Neubrandenburgu, po niemalże 80 latach odnalazła ślad swojej matki, Marii Ratajczak. Inicjatorem poszukiwań grobu prababci był wnuk pani Haliny Woźgin, Arkadiusz Szlachetko, który zainicjował i zorganizował również wyjazd do Niemiec na obchody wyzwolenia obozu Ravensbrück. Przedsięwzięcie wsparło Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Poznaniu, które wraz ze Stowarzyszeniem Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych współorganizowało wyjazd. Wśród uczestników znaleźli się przedstawiciele rodzin ofiar obozów, a także nauczyciele z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej oraz uczniowie. Grupa nauczycieli z ramienia IPN została wyłoniona na podstawie konkursu na najlepszy scenariusz lekcji w miejscu pamięci.

Pierwszym punktem, do którego skierowali się uczestnicy wyjazdu było muzeum w miejscu funkcjonowania Konzentrationslager Sachsenhausen, gdzie o historii tego wzorcowego obozu koncentracyjnego w III Rzeszy opowiedziała wieloletnia pracownica muzeum, Elżbieta Bürger. Podczas przejścia przez teren obozu rodziny ofiar, nauczyciele i uczniowie złożyli kwiaty i zapalili znicze w miejscach poświęconych pamięci Polaków, m.in. pod pomnikiem gen. Stefana Roweckiego „Grotą”, który zginął w obozie Sachsenhausen.

Następnym miejscem, gdzie oddano hołd polskim ofiarom była mogiła więźniarek w Neubrandenburgu. Odbyła się tam [uroczystość odsłonięcia dwujęzycznej tablicy upamiętniającej Polki](#), które zginęły w Neubrandenburgu, filii KL Ravensbrück. Uczestniczyły w niej grupy z Polski wraz z rodzinami ofiar. Odczytano list prezesa IPN, dr. Jarosława Szarka, wystąpił również Silvio Witt, burmistrz miasta oraz Arkadiusz Szlachetko, staraniem którego udało się odnaleźć listę z nazwiskami kobiet pochowanych w grobie w Neubrandenburgu, który przez dziesięciolecia był bezimienny. Dbą on o upowszechnianie informacji o obozie i jego ofiarach. Wydał m.in. broszurę na temat kobiet z Neubrandenburga, stworzył wystawę na ten temat.

W drodze do Ravensbrück grupa odwiedziła cmentarz w Furstenbergu, na którym znajduje się mogiła więźniarek. Chociaż została odkryta w 1989 r., a wieka urn z danymi więźniarek

przekazane zostały do miejscowego muzeum, to w kwietniu 2019 r. rozpoczęły się tam [prace poszukiwawcze grupy prowadzonej przez profesora Krzysztofa Szwagrzyka z IPN](#). Zaowocowała ona odnalezieniem kolejnych urn. O historii tego miejsca i prowadzonych poszukiwaniach opowiedział pan Paweł Woźniak, działacz polonijny mieszkający w Berlinie. Duże wzruszenie wywołał także ukryty z boku cmentarza mały grób dziecka, Marka Zawadzkiego, Polaka, który zmarł w obozie, przeżywszy tylko 5 miesięcy życia. Niedawno odnalazł go jego brat. Pan Woźniak oprowadził uczestników wyjazdu także po terenie KL Ravensbrück, gdzie oddano cześć w miejscu rozstrzeliwań więźniarek oraz w krematorium. Pochmurne niebo i porywisty wiatr od strony jeziora Schwedt, do którego wsypywano prochy ofiar, potęgowały wrażenie grozy, panujące w tym miejscu, które powstało na początku XX wieku jako kurort uzdrowiskowy. W tym miejscu zakończono pierwszy dzień Wyjazdu Pamięci.

14 kwietnia rano rozpoczęły się główne uroczystości obchodów 74. rocznicy wyzwolenia obozu Ravensbrück w Miejscu Pamięci – Muzeum w Ravensbrück. Wzięli w nim udział więźniowie, ich rodziny, przedstawiciele władz. Uczestnicy Wyjazdu Pamięci, wyróżniający się biało-czerwonymi akcentami w postaci chust, przypinek, flag narodowych wzięli udział w marszu pamięci, zakończonym pod pomnikiem ofiar nad jeziorem. Tam złożono wieńce oraz oddano hołd ofiarom. Tradycyjnie już wrzucono do wody czerwone kwiaty. Odśpiewany został hymn Polski, a także zaśpiewano „Barkę”.

Ważnym momentem było złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod tablicą upamiętniającą polskie ofiary, a także pod tablicą poświęconą dzieciom, które zginęły w KL Ravensbrück. Przez obóz „przeszło” ponad 132 tys. kobiet i dzieci. Ponad 90 tys. z nich zginęło. Niestety rzadko można było usłyszeć podczas uroczystości, że ¼ z nich stanowiły Polki. Z 40 tys. ocalało ok. 8 tys. To Polki były jedną z najliczniejszych grup rozstrzeliwanych podczas egzekucji, stanowiły większość poddanych doświadczalnym operacjom. Kobiety, dzieci oraz mężczyźni ginęli w wyniku morderczej pracy, z wycieńczenia, chorób, głodu, rozstrzeliwań przez Niemców, a także zostali zagazowani. Momentem kończącym uroczystości była msza święta odprawiona przez polskich księży.

Wyjazd Pamięci miał znaczący charakter edukacyjny. Dużym walorem był wspólny udział więźniarki obozów niemieckich, rodzin ofiar, a także nauczycieli i młodzieży szkolnej, która godnie reprezentowała szkoły z terenu Ziemi Lubuskiej. Podczas podróży prezentowane były wątki dotyczące historii II wojny światowej. Przybliżono również tematykę dotyczącą obozów i ich ofiar, odtworzono film poświęcony tzw. królikom, kobietom (głównie z Polski), poddanym operacjom pseudomedycznym. Wyjątkowo wzruszające były wspomnienia pani kapitan Joanny Kiący-Fryczkowskiej, która chętnie dzieliła się swoimi ciężkimi przeżyciami. Podsumowała je, twierdząc, że nie żałuje niczego, gdyż to właśnie pozwala jej docenić wartości w życiu.

Relacja i zdjęcia: Marta Szczesiak-Ślusarek

Relację na żywo z Wyjazdu Pamięci prowadziło [Radio Zachód](#).